



Warszawa, d. 16/I 1920 1919 r.

Naczelne Dowództwo W. P.

Oddział II

~~X Sekcja Wojsk Dyplomatycznych~~

Ew/7 No. 1928 /II

DO

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

w W a r s z a w i e

22887

11

W załączeniu przesyła się do wiadomości odpisy
raportów Sekretarza Poselstwa Polskiego w Paryżu, o przebiegu
pertraktacji z rządem francuskim i Komisją Międzysojuszniczą
w sprawie repatryjacji wojsk polskich z Syberji.

4 załączniki.
.....

Otrzymują:

Generalna Adjutantura Naczelnego Wodza

M.S.Wojsk.Biuro Prez.

M.S.Wojsk.Dep.dla Spraw Morskich.

Z rozkazu

Bolesław
Sef 660111 II

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz 22887, dnia 21/I 1920 r.
4 załącz. Wydział.



539
84

ODPIS

POSELSTWO POLSKIE

Paryż dnia 1 Grudnia 1919 r.

W PARYŻU

No. 329/P

POUFNE.

Konferencja we francuskim
Min. Spraw Zagranicznych w
sprawie Misji W. Komisarza
Polskiego na Syberji.

R A P O R T

Tadeusza Romera 1-go Sekretarza Poselstwa Polskiego
do Pana Posła Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu.

Po przybyciu do Paryża, w drodze na Syberję, p. Józefa Targowskiego, W. Komisarza Rzeczypospolitej, przedstawiłem mu, z polecenia Pana Posła, znajdujące się w tutejszem Poselstwie materiały w sprawach syberyjskich, zarówno jak wszelkie dotyczące tych spraw dokumenty, stanowiące własność Komisji likwidacyjnej Kom. Nar. Polskiego. Równocześnie, na życzenie p. Targowskiego zająłem się bezzwłocznie zorganizowaniem informacyjnej konferencji na Quai d'Orsay dla umożliwienia mu szczegółowego zaznajomienia się ze stanowiskiem Rządu francuskiego w sprawach syberyjskich. W tym celu udałem się dnia 12 listopada r.b. do p. Kammerera, poddyrektora dla spraw azjatyckich w dyrekcji politycznej i handlowej tutejszego Min. Spraw Zagranicznych, zarazem kierownika wydziału rosyjskiego oraz finansowego w temże Ministerjum, który na wyrażone przeze mnie życzenie, zgodził się na zwołanie projektowanej konferencji przy współudziale kompetentnych referentów, na środę, dn. 26 Listopada r.b. Zatrzymałem z góry czyste informacyjny nie zaś decydujący charakter tej konferencji. Wydelegowany przez Pana Ministra do wprowadzenia pp. Targowskiego i Łęgo do tutejszego Min. Spraw Zagranicznych i ukł uproszony przez nich do referowania sprawy po wspólnem ułożeniu szczegółowego programu konferencji, mam zaszczyt przedłożyć niniejszym Panu Ministrowi sprawozdanie z jej przebiegu.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

540
82

Konferencja w sprawach syberyjskich miała miejsce na Quai d'Orsay, dn. 26 - go listopada o godzinie 5-ej p.p. przy udziale ze strony francuskiej: p. Kammerera, majora Leleng, referenta dla spraw wojskowych, oraz drugiego referenta dla spraw finansowych; ze strony polskiej: p. Targowskiego, p. Lage, oraz niżej podpisanego.

Po przedstawieniu p. W. Komisarza i jego zastępcy, przystąpiłem bezzwłocznie do mego referatu referatu podzielonego na cztery zasadnicze części: po 1-sze: sprawy organizacyjne i polityczne po 2-gie: sprawy wojskowe; po 3 - ie: sprawy opieki cywilnej; i po 4-te: sprawy finansowe.

I. SPRAWY ORGANIZACYJNE I POLITYCZNE

1. Dla informacji czynników francuskich przedstawiłem na wstępie skład Misji towarzyszącej W. Komisarzowi polskiemu projektowany rozkład podróży na Syberję, wreszcie przewidywany termin przyjazdu do Władywestoku, przypadający przypuszczalnie na koniec stycznia 1922

2. Przy tej sposobności, powołałem się na dekananą już w swoim czasie w drodze urzędowej przez tutejsze Poselstwo w stosunku do władz francuskich notyfikację W. Komisarza Polskiego na Syberji upraszając o telegraficzną zapowiedź jego przyjazdu przedstawicielem Francji na Dalekim Wschodzie i o zapewnienie mu ze strony tychże, wszelkich możliwych ułatwień, związanych z jego zadaniem. W szczególności prosiłem o pomoc francuską w celu zapewnienia W. Komisarzowi polskiemu jak najdogodniejszego komunikowania się z krajem za pomocą dyplomatycznych przesyłek kurjerskich oraz korespondencji telegraficznej, zarówno jasnej jak szyfrowanej, urzędową drogą francuską. P. Kammerer oświadczył, że W. Komisarz Polski liczyć może ze strony miejscowych władz francuskich na jaknajdalej idące poparcie i uskutecznienie wszelkich żądanych ułatwień.

Na moje zapytanie wyjaśnił, że wobec ostatniej porażki Kolczaka i znacznego odstąpienia jego i koalicyjnych wojsk na Wschód, egzystująca dotychczas komunikacja radjo- telegraficzna między Syberją w Warszawą za pośrednictwem Denikina, musiała zostać przerwana. Pezestaną więc dziś do dyspozycji zapewne tylko druty i kable koalicyjne via Władywestok, którymi posługuje się wyłącznie dla swej urzędowej korespondencji telegraficznej Rząd francuski, a raczej tu-

tejsze Min. Wojny. Wobec niezmiernego przeciążenia tej drogi, telegram polskie, które będą przez nią nadawane, przyjmowane będą na równi z innymi, będą jednak musiały, dla wspólnego dobra, być ograniczone do minimum.

3/ Określając charakter polityczny Misji p. Targowskiego zaznaczyłem, że w stosunku do przewizerycznego rządu Admirała Kołczaka, będzie ona wyłącznie półurzędową "Officiouse", wobec tego, że podobnie jak inne rządy sprzymierzone, Rząd polski nie uznał jeszcze dotychczas rządu kołczakewskiego. Mimo to wszakże W. Komisarz polski będzie na Syberji wyłącznym i pełnomocnym przedstawicielem polskiego Rządu. P. Kammerer zaznaczył, że w tym względzie pogląd rządu francuskiego jest identyczny z wyżej przedstawionym.

4/ W stosunku do przedstawicieli Koalicji i Stanów Zjednoczonych na Syberji, Misja W. Komisarza polskiego będzie nosiła charakter urzędowy i będzie obejmowała pełną działalność dyplomatyczną i konsularną włącznie ze zwierzchnictwem politycznem sprawowaniem nad tamtejszem wojskiem polskim w imieniu Rzeczypospolitej. Na żądanie p. Kammerera bliższego sprecyzowania tego ostatniego punktu powołałem się na ciąg dalszy konferencji, który pod rubryką spraw wojskowych miał go bliżej wyjaśnić.

5. / Na zakończenie podkreśliłem, że z chwilą przybycia na Syberję W. Komisarza polskiego, wszelkie działające dotychczas na tym terenie organizacje polskie, zostaną jemu bezwzględnie podporządkowane i zlikwidowane o tyle, o ile wykonywują czynności dyplomatyczne lub konsularne, przy ewentualnem pozostawieniu im, w miarę potrzeby i uznania W. Komisarza, mandatu pomocniczego w zakresie użyteczności publicznej. P. Kammerer stwierdził, że władze francuskie przyjmą ten punkt widzenia do wiadomości z tem większem uznaniem, że podzielają w zupełności wyrażone zapatrywanie na konieczność ujednostajnienia rozbieżnych, a tem samem szkodliwych nieraz, dotychczasowych czynników organizacyjnej działalności polskiej na Syberji.

II. SPRAWY WOJSKOWE

I/ Dla określenia prawnego statutu wojsk polskich na Syberji, które w oczach Rządu Polskiego noszą charakter korpusu ekspedycyjnego, przedstawiłem najpierw:

a/ Ich podporządkowanie pod względem taktycznym naczelnemu dowództwu wojsk sprzymierzonych reprezentowanemu na Syberji przez szefa Misji wojskowej francuskiej w osobie generała Janina. Podzielając ten punkt widzenia, p. Kammerer zaznaczył wszakże, że zadruga zbyt ściślejszych teoretycznych określeń przedstawiać może pewne niebezpieczeństwo i że należy przede wszystkim zwrócić uwagę na stronę praktyczną sytuacji de facto. Na moje zapytanie zprecyzował p. Kammerer, że po zniesieniu naczelnego dowództwa koalicyjnego, w chwili wejścia w życie traktatu pokojowego, naczelna władza wojskowa przejdzie z rąk marszałka Focha do Najwyższej Rady wojskowej w Wersalu. W każdym bądź razie, sytuacja prawna Gen. Janina na Syberji, aparta na jego bardzo szerszych pełnomocnictwach, nie zostanie w niczem naruszoną taką zmianą.

b/ Z drugiej strony zaznaczyłem, że pod względem politycznym i naraedowym, ekspedycyjny korpus polski na Syberji poddany będzie W. Komisarzowi Rzeczypospolitej, któremu w tym celu towarzyszy na Syberję specjalna Misja wojskowa polska. Według p. Kammerera, Rząd francuski nie może mieć żadnych zasadniczych zastrzeżeń względem takiego określenia, wszakże, przy jego praktycznym zastosowaniu, mogą się wyłonić tak drażliwe kwestje, związane z określeniem wzajemnych atrybucji i kompetencji, że bliższe zprecyzowanie tej kwestji, musi być pozostawione samemu Gen. Janinowi w ścisłym porozumieniu i zupełnej harmonji z p. Targewskim.

2/ Pozostawał do określenia cel oznaczony dla wojsk polskich na Syberji i ich przeznaczenie. W moim referacie uwydatniłem, że istotne misja tych wojsk, polega na zrealizowaniu, w myśl wspólnych interesów państw sprzymierzonych i współwalczących, programu wojennego, który im jest wyznaczony przez naczelne dowództwo koalicyjne w zgodzie z Rządem polskim. Ze swej strony p. Kammerer określił praktyczną obecną zadanie wszelkich obecnych oddziałów na Syberji, jako realizację ich spiesznej repatriacji. Widząc w tej opinji p. Kammerera tendencję do zmniejszenia polskiego czynnika w realizacji ogólnych planów politycznych Koalicji na Dalekim Wschodzie, odparłem, że tak określone zadanie przedstawiałoby cel wyłącznie negatywny, podczas gdy istotny pozytywny cel polega przede wszystkim na ochronie

wspólnych interesów państw sprzymierzonych w Syberji. Jest nim więc walka z bolszewizmem, obrona linii transsyberyjskiej, piecza nad ludnością miejscową i całokształtem dobytku ekonomicznego. Wojska polskie kryją w tej chwili ogólny odwrót wojsk koalicyjnych i stanowią, jak przyznają te francuskie władze wojskowe, najważniejszy bieżący czynnik obronny przed postępnymi bolszewikami. Wojska te, pędząc przy tej sposobności nie małe straty i składają dowód poświęcenia dla sprawy Aliantów. Nie należy zapominać, że oddziały czeskie zagrożone poważnie wewnętrznym rozkładem bolszewizmu, nie tylko wycofane być musiały z pola walki, ale pochane być muszą w pierwszym rzędzie ku odwręci i repatriacji.

3./ W dalszym ciągu referatu, zaznaczyłem, że w myśl decyzji Najwyższej Rady Koalicyjnej w Paryżu, przewidywana jest w możliwie krótkim przeciągu czasu repatriacja wojsk polskich z Syberji wszakże przy uwzględnieniu potrzeb wojskowych, które narzucić może ogólny plan akcji określony przez naczelne dowództwo koalicyjne. Określenie terminu i warunków tej repatriacji, należy do specjalnej Komisji Repatriacyjnej utworzonej w Paryżu i działającej na podstawie wniosków gen. Janina. Podkreśliłem konieczność by wnioski te, o ile dotyczą wojsk polskich, przedstawiane były w porozumieniu z p. Targowskim, i aby on wspólnie z gen. Janin, miał sobie zlecone zadanie załatwienia decyzji Komisji Repatriacyjnej. W odpowiedzi wyjaśnił p. Kammerer, że istotnie jednym kompetentnym czynnikiem w tej mierze, z ramienia wszystkich Aliantów, jest utworzona w Paryżu przez Radę Pięciu Komisja Repatriacyjna. Na nieszczęście nie funkcjonuje ona jeszcze w tej chwili ze względu na nieobecność delegatów amerykańskich, z których jeden ma właśnie pracować jej przewodniczyć. Komisja ta składa się z przedstawicieli 5-ku Wielkich Mocarstw, sam p. Kammerer jest jednym z jej członków z ramienia francuskiego. Jak najspieszniejszą repatriację wszystkich obecnych oddziałów na Syberji stanowi istotę zasadniczej decyzji Rady Pięciu. W praktyce decyzja ta napotyka nieprzewidywane nieledwie trudności natury technicznej. Jest to kwestja tonażu oraz sfinansowania całego przedsięwzięcia. Aby dać pojęcie o trudnościach, jakie się napotyka, wyjaśnia francuski referent wojskowy, że na jeden statek, który da

się zapewnić dla wojsk syberyjskich, nie przypadnie w przecięciu więcej jak 1.000 do 1.2000 ludzi repatryjowanych. Koszt transportu jednego człowieka z Syberji do Europy przedstawiać będzie w przybliżeniu 1.500 frs. Nie omieszkalem przy tej sposobności naradze energiczniej podkreślić konieczność udziału przedstawiciela lub przedstawicieli polskich w pracach Komisji Repatryjacyjnej ze względu na specjalne znaczenie jakie sprawa ta przedstawia dla Państwa Polskiego. Na zaambasowaną zlekka odpowiedz p. Kammerera, że w Komisji zasiadają jedynie przedstawiciele pięciu wielkich Mocarstw, że prace tej Komisji nasilą będą przede wszystkim charakter techniczny, odpowiadający przedstawionym wyżej ogromnym trudnościom, i że wreszcie, Czesi, mający liczniejszą od nas wojska na Syberji nie posiadają w Komisji swego przedstawiciela, odparłem, że zdajemy sobie doskonale sprawę w wszelkich trudnościach technicznych, że nie mamy zewnętrznego powodu do wątpliwości, czy interesy nasze będą dostatecznie wzięte w obronę przez francuskich członków Komisji, że jednak, cała moralna, że tak powiem strona tego zagadnienia, a przede wszystkim polska opinja publiczna, i to zarówno w kraju jak na Syberji, zmusza nas do wzięcia na siebie samych w tej poważnej sprawie pełnej odpowiedzialności, a zatem do energicznego i usilnego dopominania się całej pełni logicznie i niezaprzeczalnie przysługujących nam praw. P. Kammerer wyraził osobistą zgodę na te zaopatrywanie i na celowość nie tylko prawnie dopuszczalnego ale pożądanego udziału przedstawicieli polskich w pracach Komisji i przyrzekł podnieść tą kwestję na pierwszym posiedzeniu Komisji Repatryjacyjnej, czego nie omieszkalem urzędowo przyjąć do wiadomości.

4/ W referacie moim, podniosłem, że stan moralny wojsk polskich na Syberji znajdujących się od tak dawna z dala od kraju w ciężkich warunkach, niejednokrotnie pod wpływem propagandy bolszewickiej i w otoczeniu rozkładowych elementów, wpłynąć może łatwo przykładem wojennym sąsiednich, na upadek dyscypliny i ducha wśród tych wojsk. Wychodząc z tego założenia, należałoby przyznać W. Komisarzowi polskiemu, jak najszersze prawa interwencji, oczywiście w ściśleym porozumieniu z przedstawicielem naczelnego dowództwa koalicyjnego we wszystkich ~~szczegółach~~ sprawach wojskowych, które dotyczyć mogą podniesienia stanu moralnego wojsk polskich, a więc nawet nieraz w tak technicznych szczegółach jak reorganizacja jednostek bojowych, ich częściowa demobilizacja

lub rekrutacja takowych. W swej odpowiedzi podniósł p.Kammerer zastrzeżenie, formułowane już poprzednio, a dotyczące komplikacji, które wyniknąć by mogły z równoczesnego działania, w jednym zakresie dwóch nie dość ściśle rozgraniczonych władz. Dodał przeto, że trudne jest rozstrząsać podobne kwestje na odległość tysięcy kilometrów. Podniósł z kolei, że właśnie w nim zamierze leży uniknięcie potrzeby porozumiewania się na taką odległość przez wyjaśnienia przedwstępne, czy i jakie pełnomocnictwa posiada w danym zakresie jen.Jenin. Na moje naleganie stwierdził p.Kammerer, że jen.Jenin będzie mógł na zasadzie swoich pełnomocnictw rozstrzygnąć tę kwestję, bez odwoływania się do decyzji Paryża, że zatem szczegółowe porozumienia w tym przedmiocie, będzie musiały mieć miejsce bezpośrednio pomiędzy p.Targowskim a jen.Jenin. Z mojej strony, oświadczyłem, że p.Targowski ma również podobne pełnomocnictwa, które pozwolą mu na załatwienie sprawy bez koniecznego odwoływania się do Warszawy.

III. SPRAWY OPIEKI CYWILNEJ

I. / Zadaniem W.Komisarza Polskiego będzie rozciągnięcie opieki konsularnej nad wszystkimi Polakami znajdującymi się w Syberji, bez względu, chwilowe przynajmniej, na ich dotychczasową przynależność państwową. Kwalifikacja pelskości i przyznanie przynależności państwowej pelskiej osobom znajdującym się na Syberji, należeć będzie do W. Komisarza Polskiego. Jemu również, oraz jego mandatarjuszom, będzie przysługiwało wyłączne prawo wystawiania wszelkich dokumentów konsularnych, względnie dyplomatycznych. P.Kammerer wyraził zupełną zgodę na ten punkt widzenia, zaznaczył wszakże, że w jego zrozumeniu nie leży w interesach pelskich, zbyt szerokie korzystanie z prawa swobodnego przyznawania przynależności państwowej pelskiej osobom bawiącym na Syberji, a to ze względu na obecność tamże rozlicznych podejrzanych elementów które radoby skorzystać z każdej sposobności, by pod fałszywą etykietą pelską skorzystać z przywileju szybkiej i darmowej repatriacji do Europy. Odrzekłem na to, że Rząd pelski nie zamierza korzystać szeroko z tego prawa, na razie przynajmniej, tambardziej, że znaczne i liczne interesy ekonomiczne pelskie na Syberji zmuszają nas do ostrożnego postępowania w tym względzie, aby nie pozbawić pewnych przywilejów

prawnych, tych Polaków, którzy z nich korzystają z tytułu ich obecnej przynależności państwowej rosyjskiej.

Podniosłem z kolei, że leży w zamierach Rządu polskiego twierzenie na terytorjum Syberji rosyjskiej, szeregu polskich urzędów konsularnych z ramienia W.Komisarza polskiego podległych mu hierarchicznie. P.Kammerer zapewnił, że Rząd francuski nie widzi ku temu żadnej przeszkody .-

Co do Mandżurji, zaznaczyłem, że byłoby do życzenia aby ze względu na nieuznanie jeszcze dotychczas Państwa polskiego przez Chiny i bryk konwencji konsularnej polsko-chińskiej, ochrona polskich interesów na tem terytorjum była sprawowana tymczasowo podobnie jak w samych Chinach przez urzędy konsulatne-francuskie przy pomocy dobranych miejscowych ekspertów polskich z głosem doradczym. P.Kammerer wyraził zgodę na tem punkt widzenia, w myśl umowy zawartej między tutejszym Min.Spraw Zagranicznych a Rzeszą polską w Paryżu, z ramienia Rządu Polskiego, dotyczącej opieki konsulatnej nad Polakami w Chinach.

2./ Zauważyłem z kolei, że niezależnie od omawianej uprzednio repatryjacji wojsk polskich z Syberji, przewidzieć należy zorganizowanie powrotu do Kraju licznych elementów cywilnych polskich, które na ten powrót z utęsknieniem czekają. Zadaniem W.Komisarza polskiego, będzie określenie warunków tej repatryjacji, wszakże liczyć on musi na wydatną pomoc Koalicji w tej sprawie; nasuwa się w niej oczywiście kwestja kolejności podróży; uprzywilejowane być muszą pewne polskie elementy, a mianowicie: uchodźcy polscy pociągnięci w głąb Rosji odwrotem wojsk rosyjskich w r. 1915 r., jency wojenni, pochodzący z armji austro-węgierskiej i niemieckiej w liczbie około 10.000, zesłancy polityczni z 63-go i inni, wreszcie około 15.000 dzieci polskich i.t.d. P.Kammerer odpowiedział, że sprawa ta uzależniona będzie również od decyzji Komisji Repatryjacyjnej w Paryżu, o której mowa była powyżej. Kolejność wzięta będzie oczywiście pod uwagę. Przy tej sposobności podniosłem, że stanowi to nową przyczynę, by zapewnić przedstawicielom polskim, czynny udział w Komisji Repatryjacyjnej.

IV. SPRAWY FINANSOWE

IV. SPRAWY FINANSOWE

I/ Przechodząc do omówienia statutu finansowego korpusu ekspedycyjnego na Syberji, zaznaczyłem na wstępie, że podnoszę tę kwestję wyłącznie z tytułu informacyjnego, nie przesądzając w niczem jej przyszłego sprecyzowania przez zainteresowane rządy. Na moje zapytanie wyjaśnił francuski referent finansowy, że wojska polskie na Syberji, nie posiadają właściwie żadnego ścisłego statutu finansowego, że wazakże ich egzystencja i zaopatrzenie oparte jest w oczach Rządu francuskiego na ogólnych podstawach umowy, zawartej w dniu 26 stycznia 1919 r. między Rządem francuskim a Komitetem Nar. Polskim. Odczytałem wobec tego następujący tekst, wspomnianego układu:

PARIS le 26 Janvier 1919.

A C C O R D

Entre le Gouvernement Français et le Comité National Polonais

au sujet de la liquidation des dépenses faites par la France

pour la mise sur pied et l'entretien de l'Armée Polonaise

" Le Comité National Polonais, stipulant au nom de la Nation Polonaise, qu'il représente à l'Etranger, déclare:

" Que les sommes qui ont été affectées depuis le 1-er juillet
" 1917, ou qui seront affectées par le Gouvernement de la République
" Française, aux dépenses de l'Armée Polonaise, constituent
" des avances, dont la Nation Polonaise assurera le rembourse-
" ment, dans le plus court délai possible, après la signature du
" traité de paix, au moyen d'un emprunt, dont les conditions et
" garanties feront l'objet d'un accord ultérieur."

Le Président
Du Comité National
Polonais

Le Ministre
des Affaires Etrangères

ROMAN DMOWSKI

S. PICHON

Zaznaczyłem przytem, że podlega dyskusji kwestja, czy umowa ta stosuje się do wojsk polskich na Syberji, a to ze względu na to, że wydatkowanie związane z ich utrzymaniem, nie odbywało

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

się przy zastrzeżonym udziale przedstawiciela Kom.Nar.Pols.P.Kam-
merer zgodził się zasadniczo z moim twierdzeniem, podkreślił wszak-
że, że jeżeli kwestję tą uważać można z punktu widzenia czyste praw
nego za otwartą, to ten niemniej, obowiązuje nas moralnie Rząd Polsk
w myśl przyjętej ogólnej linii postępowania - na co przystałem z
mojej strony. Praktycznie sprawa ta niema wazakże znaczenia w tej chwili,
gdy się mówi jeszcze o jej rozwiązaniu. Na moje zapytanie
wyjaśnił p.Kammerer, że Aljanci, nie posiadali nigdy wspólnych fun-
duszów na pokrycie potrzeb kampanji syberyjskiej. Francja i Anglja, z
podzieliły sobie pewne sfery działalności wzajemnej i to w ten sposób,
że finansowanie akcji syberyjskiej przypada Francji, podczas gdy Anglja
zajmowała się kampanją archangielską, estenską i denikinowską.
Wyłącznie więc budżet francuski pokrywa wydatki wojsk obcych na Sy-
berji. Jen.Jenin ma w tem celu do swej dyspozycji globalny kredyt
800.000.000 frs. rocznie. Rachunkowość prowadzona na Syberji przez in-
tendenturę francuską, przewiduje osobną rubrykę dla każdego z ob-
cych kontyngentów. W chwili gdy stanie się aktualną kwestją, czy i
w jakiej mierze przypadnie Polsce pokryć koszty, związane z organiza-
cją i utrzymaniem Korpusu syberyjskiego, omawiać ją wypadnie władzom
polskim, wyłącznie z mierzalnymi czynnikami francuskimi, nie zaś
z innymi Aljantami. Sprawa kosztów, związanych z repatriacją wojsk
polskich, związana jest, jak wyjaśnia p.Kammerer, z decyzją Komisji Re-
patryjacyjnej. Należy przypuszczać, że Aljanci żądają od Polski
efektywnego i bezzwłocznego udziału, w tych kosztach.

2. Wobec takiego zasadniczego postawienia kwestji
statutu finansowego, powstrzymałem się w moim dalszym referacie od
bliższej definicji procedury i warunków, które mogłyby być zastosowa-
ne przy wadatkowaniu związaniem z wojskiem polskim na Syberji, jak
również ewentualnych praw interwencji, przy kontroli W.Komisarza
polskiego, w przeznaczaniu i w użytkowaniu sum wykładanych przez
Skarb Francuski, na rzecz tych wojsk.

3/ Wszakże ze względu na moralny stan tych wojsk na
Syberji i niezależnie od przyjętego względem nich systemu finansowego
podkreśliłem, iż byłoby wysoce wskazane, gdyby wypłata żołdu ofi-
cerskiego i żołnierskiego dokonywana była, za pośrednictwem W.Ko-
misarza polskiego. P.Kammerer zastrzegł się bardzo energicznie,

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE

549
JK

~~xxxxxx~~ przeciw takiemu postępowaniu, tak długie, jak długie fundusze pochodzą ze źródeł francuskich. Jednak wobec moich nalegań motywowanych znaczeniem moralnym tej sprawy, przystał wreszcie, by ją oddać zupełnej decyzji Jen. Janin, bez potrzeby odwoływania się do Paryża. Nie pozostawałoby więc nic innego W. Komisarzowi polskiemu, jak porozumieć się bezpośrednio w tym względzie z Jen. Janin.

Na zakończenie konferencji podniósł p. Targowski, że byłoby do życzenia, gdyby Polska otrzymała mogła prawo udziału w międzyaljańskiej Komisji administracyjnej linii kolejowej transsyberyjskiej. W odpowiedzi, wyjaśnił p. Kammerer, że sprawa podlegać będzie mogły dyskusji, że jednak polega ona w zasadzie na udziale w Komisji tych Państw które faktycznie przyczyniły się do pokrycia kosztów związanych z utrzymaniem linii kolejowej.-

Ze zgodnością: [signature]

Układów preliminarnych
pokoju.

K O M I S J A

Dla zbadania repatryjacji kontyngensów obco-krajowych
i jenców na Syberji.

PROTOKOL No.4.

POSIEDZENIE 2 GRUDNIA 1919 r.

Rada Najwyższa podczas posiedzenia dnia 29 Pazdziernika
1919 r. przyjęła następujące rezolucje:

Zadecydowaniem jest:

1. że Komisja, której Najwyższa Rada poleciła zbadać
repatryjację jenców Niemców i Austryjaków na Syberji, zajmie
się jednocześnie przygotowaniem repatryjacji wolontariuszy
obco-krajowców na Syberji.

2. że z powodu szerokiego zakresu i skomplikowania kwestji,
które stawia repatryjację, każde z głównych Mocarstw Sprzymie-
rzonych wydeleguje do Komisji jednego przedstawiciela, dla
kwestji politycznych i jednego eksperta do kwestji finansowych.

Wobec tego wspomniana Komisja powiększona zgodnie z powyż-
szą rezolucją, zebrała się 2 grudnia 1919 r. z prezesem p.M.
KAMMEREREM / Francja / na czele.

Obecni są:

M.H.B. HODGE / Stany Zjednoczona Ameryki / ppułk. C.H. G.
BLACK, M.E.H. CARR i A.M.C. FADYEAN / Anglja /.Panowie KAMMERER
CHASLES, Kapitan korwetu FABRE, Major LELONG, /Francja /hr.VANNU
TELLI - REY, pułk. BASSETO, Ppułk. TONI / Włochy / Pułk.NAGAI
panowie SHIGEMINTSU i T. AOKI / Japonja /.

Obecny jest również Sekretarz, wydelegowany przez Sekretar-
jat Generalny.

Posiedzenie otwiera się o godzinie 10-tej.--

Prezes: Rada Najwyższa po wysłuchaniu Komisji jenców na Syberji, zadecydowała powiększyć wspomnianą Komisję i polecić jej przestudjowanie wszystkich kwestji repatrijacji, dotyczących Syberji, wobec czego przedstawiciele obznajmieni z kwestjami finansowemi i politycznemi zostali wcieleni w jej skład.

Wg. informacji, otrzymanych od Generała JANIN, Dowodcy Głównego wszystkich wojsk sprzymierzonych na Syberji, sytuacja tamtejsza, przedstawia się bardzo poważnie. Czesi są zniecierpliwieni z powodu przedłużającego się ich pobytu. ~~xxxx~~ Mają wrażenie, że wojny dla nich już jest skonczeną i zachowanie się ich zaczyna być niebezpiecznem. Bezpieczeństwo kolei jest zagrożone. Codziennie pilne i energiczne depesze dowodzą nam, potrzeby, jak najszybszej repatrijacji ich, oraz ~~xx~~ innych wojsk. Sturalismy się posyłać wiadomości uspokajające i wytłumaczyć, że operacja ta ma się wkrótce rozpocząć i że obecnie wyszukuje się potrzebne statki, lecz faktycznie dotychczas nic się nie zrobiło. Praktycznym było niemożliwem, pogodzić się przynajmniej co do najelementarniejszych nawet uasad tej operacji.

W tym celu właśnie, zebraliśmy się tutaj.

Mam nadzieję, że wszystkie delegacje zechcą się przejąć poczuciem ich odpowiedzialności wobec ludzi, którzy są w tak ciężkiej sytuacji i zrozumieją potrzebę położenia kresu temu stanowi rzeczy, który dłużej nie może być tolerowanym i stanowi niebezpieczeństwo dla Europy. Ja niestety nie mogę przedstawić w jakiej fazie jest ta sprawa, gdyż dotychczas nie zostało zrobionem. Steimy wobec bardzo ciężkiego zadania repatrijacji do Europy wojsk serbskich, czeskich, rumuńskich, polskich i pewnej liczby osób cywilnych, należących do wszystkich narodowości. Oprócz tego, zgodnie z rezolucją Najwyższej Rady będziemy musieli się zająć jencami, w ścisłym znaczeniu tego słowa. Obecnie musimy rozpatrzyć kwestję repatrijacji wojsk cudzoziemskich na Syberji.

Na zasadzie umowy, postanowionem zostało, że podczas okresu walk, które jeszcze trwają, Rząd Francuski, asygnuje zaliczkę na wydatki Czechów i wojsk Polskich na Syberji; zaś Anglja zajmie się repatrijacją ich i transportami. Ani Francja, ani ~~Włochy~~

Wielko-Brytania nie uważały, aby wydatki te, miały definitywnie i całkowicie obciążać ich budżet. Myśleliśmy zawsze, że Państwo przyjmie udział w tych ~~wielkich~~ wydatkach. Tymczasem, zgodnie z naszą umową, ponosimy w dalszym ciągu, koszt ich utrzymania. Chodzi nam o dowiedzenie się, kto faktycznie jest w stanie dać do naszej dyspozycji okręty dla uskutecznienia repatriacji i asygnować zaliczkę, nim umowy finansowe będą zawarte. Czy na przykład Rząd amerykański jest gotów poczynić propozycje i wziąć na siebie część transportu n.p. Czechów?

M.H.B. HODGE / Stany Zjednoczone Ameryki /:czyta notę wyszczególniającą tę kwestję / patrz załącznik /. Dodaje on, że od 8-go Listopada 1919 r. t.j. daty noty, którą przeczytał- delegacja amerykańska dotychczas nie otrzymała żadnej odpowiedzi. Propozycja, zawarta w tej notce, jest ważną do 31 stycznia 1920 r. i może być akceptowaną przez Wielko-Brytanię tylko, lub ~~znów~~ przez jakieś inne Mocarstwo Sprzymierzone, lub też przez kilka innych Mocarstw sprzymierzonych w różnych ugrupowaniach.

M.A.MAC FADYEAN / Wielko-Brytania / : Otrzymałem notę z której się uwidacznia, że Skarb Brytanski okazuje się skłonnym przedsięwziąć repatriację 18.000 ludzi o ile inne Mocarstwa zobowiązują się repatriować resztę. Moim zdaniem w terminologii listu pułk. LOGANA, jest pewna dwuznaczność. List ten można zrozumieć jako propozycję, w której, Stany Zjednoczone wykazują skłonność do repatriowania wszystkich Czecho- Słowaków, o ile Wielko-Brytania, ze swej strony zechce wziąć na siebie odtransportowanie reszty. Ja jestem związany zleceniem telefonicznym z Londynu i do otrzymania nowych instrukcji, nie mogę orzec czy Skarb Brytanski zrozumiał list Pułk. Logana, wg. tej drugiej interpretacji czy też jako zawierający decyzję ostateczną. W każdym bądź razie, Rząd Brytanski, stawia jako warunek repatriacji 18.000 ludzi, zadowalniające uregulowanie sprawy przeznaczenie 7 okrętów które są obiektem konfliktu między St. Zjednoczonymi a Wielko-Brytanią. Jasną jest, że warunek ten stanie się jeszcze bardziej niezbędnym i jeżeli Skarb Brytanski, zechce rozpatrzyć ewentualną repatriację większej liczby ludzi.

Prezes: Czy z tem zastrzeżeniem zgodzi się Pan na propozycję

delegata amerykańskiego?

M-A-MAC FADYEAN / Wielko- Brytania / : Nie jestem w

stanie odpowiedzieć, rząd brytanski wziął nas siebie repatryracj
18.000 jenców. O ile chodziłoby tylko o tą liczbę, kwestja była
by łatwiejszą do rozstrzygnięcia.

Prezes Nim sprawa okrętów została wysunięta, Wiel

ko- Brytania podjęła się odpowiedzialności co do repatryracji
54 tysięcy Czecho- Słowaków.

M.A-MAC FADYEAN / Wielko- Brytania / . O ile jest

mi wiadomem, Rząd mój nie uważa, że przyjął takie zobowiązania .

M.SHALES / Francja / : Po przeczytaniu kilku not za

komunikowanych przez Ministerjum Spraw Zagranicznych i Minister-
jum Skarbu, mam wrażenie, że nie ustalone tak ścisłej różnicy
między Czecho- Słowakami i innemi cudzoziemcami na Syberji.
Nota Ambasady angielskiej datowana 16 lipca 1918 r. stawia na
równi Czecho- Słowaków , Polaków i Jugo- Słowian.

Prezes: Co się tyczy Czecho- Słowaków, treść mi się

wydaje bardzo jasną. Wg. noty Ambasady Brytanskiej, z 16 lipca
zadecydowaniem zostało w Paryżu dnia 2 lipca, że Rząd francuski
awansuje zaliczki na utrzymanie s i zbrojnych Czecho- Słowac-
kich na Syberji, zaś Rząd Jego Królewskiej Mości weźmie na siebie
odtransportowanie ich i inne wydatki, które powstaną po nała-
dowaniu wojsk. Jest to bardzo jasnem.

M.A-MAC FADYEAN / Wielko- Brytania / : Wspomniana ugoda,

moim zdaniem, dotyczy transportu z Archangielska i nie może być
uznaną za ważną, w obecnych warunkach.

Pułk. TONI / Włochy / : Czy Państwa zainteresowane

względem Czecho- Słowacji, Jugo- Słowji, nie mają możności po-
nieść kosztu lub zawrzeć umowę z innemi Mocarstwami, które mo-
głyby awansować tylko zaliczki.

Hr. VANUTELLI - REY / Włochy / : H Zresztą Czecho-Sło-

wacja jest bogatym państwem.

Prezes : To nie znaczy, że może ona poczynić te wydatki obe-

cnie.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Można się spodziewać, że Czecho- Słowacy zgodzą się w przyszłości ponieść część tych kosztów, lecz oni nigdy nie uważali by wojny na Syberji była dla nich wojną nareadową. Są oni zdania, że wysiłek, którego od nich zażądali w 1918 r. miał na celu przeszkodzenie rozszerzenia się ruchu bolszewickiego, oraz poparcie rządu rosyjskiego. Wszystkie pertraktacje były prowadzone w tym sensie choć żadnej formalnej i ścisłej umowy nie została zawarta. Myślę, że można będzie przekonać Czechów by ponieśli część tych wydatków i obecnie chodzi głównie o zapewnienie powrotu. Dyskusję można podzielić na 2 części: awansowanie niezbędnych sum i dostarczenie okrętów.

M. SHASLES / Francja / : Nie chodzi o definitywne uregulowanie sprawy, lecz o natychmiastowe asygnowanie środków

Prezes: Zgadza się zupełnie z tem, że powinien być pewniein podział, lecz obecnie jeżeli nie chcemy, ażeby ci ludzie ginęli, trzeba znaleźć jakieś rozstrzygnięcie natychmiastowe. Czy delegat japoński nie mógłby nam przedłożyć propozycji ułatwiających rozstrzygnięcie sprawy?

SHIGEMITSU / Japonia / : Japenczy zgodzają się po życzyć Rządowi Sprzymierzonym port Dajren. Rząd Japoński chciał by być poinformowanym na jakich warunkach będą zapłacone wydatki wypływające z repatriacji Czecho-Słowaków i innych cudzoziemców.

Prezes: Mam nadzieję, że Japonia pomoże nam rozstrzygnąć ciężki problemat.

SHIGEMITSU / Japonia / : Nie mam informacji od mojego Rządu.

Prezes: Mamy jednak nadzieję, że Rząd Japoński przyjdzie nam z pomocą uskuteczniając odtransportowanie swoimi własnymi kolejami.

AKI / Japonia / : Skarb Japoński nie może sobie pozwolić na wydatki tego rodzaju, rozpatrując sprawę z punktu widzenia finansowego.

Prezes: Telegrafowaliśmy do Tokio 15 Listopada, że administracja japońska miałaby dostarczyć tylko niezbędne lecum dla wojsk przed posadzeniem ich na statki. Wszystkie wydatki, które będą poczynione przed nala-

dowaniem, poniesie Rząd Francuski. My musimy dyskutować nad kwestią transportu.

SHIGEMITSU / Japonja / : Japenczycy postarają się, by ułatwić odtransportowanie z Syberji do Dajrenu.

Kapitan Kernetu FABRE / Francja / : W sprawie transportu ciągle się będą przedstawiały trudności. Ważnem by było jednak już teraz z położyć peczątek uskutecznienie repatriacji obywateli. Jeżeli by można było oficjalnie ogłosić przybycie pierwszego okrętu, miałyby to jaknajlepsze wyniki.

Pułk. C.H.G.BLACK / Wielka - Brytania / : Sprawa już jest w toku. Przedsięwzięte są pewne kroki i mamy nadzieję że repatriacja prędko się zacznie. Kwestja podniesiona w liście delegata amerykańskiego powinna być wyklarowaną przedtem nim delegacja angielska będzie mogła poczynić konkretną propozycję.

Prezes : Powinnismy odroczyć nasze posiedzenie, by dać możność rządowi angielskiemu sformułować swą odpowiedź.

E.H.CARR / Wielka - Brytania / : Jak tylko dokumenta będą w posiadaniu delegacji angielskiej, poda ona te do wiadomości i Komisja będzie mogła wznowić posiedzenie.

Posiedzenie zostało zamknięte o godz. 11-ej.

ZALĄCZNIK

TLUMACZENIE Z ANGIELSKIEGO

Waryż 8 Listopada 1919

AMERYKAŃSKA KOMISJA POKOJOWA, HOTEL CRILLON

DO PANA MAC FADYEAN, ul. Bassano

Waryż

Kochany Panie Mac FADYEAN,

Z naszej dzisiejszej rozmowy zrozumiałem, że Pan repre-

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

zentuje swój rząd, odnośnie spraw finansowych dotyczących repatriacji, znajdujących się na Syberji zaprzyjazznionych wojsk. Jeżeli ja się omyliłem, to proszę przedstawić bez zwłoki ten list upoważnionemu przedstawicielowi pańskiego rządu, by przyjął takowy do wiadomości.

Sytuacja wojsk zaprzyjazznionych na Syberji, jest następująca:

Rada Najwyższa na posiedzeniu, które się odbyło około 1-go października, postanowiła, że repatriacja kontyngensów Czecho-Słowackiego, Polskiego, Jugo-Słowiańskiego i Rumuńskiego, znajdujących się obecnie na Syberji zostanie uskuteczniiona przed repatriacją jeńców nieprzyjacielskich, znajdujących się w tymże kraju. Jednocześnie Rada Najwyższa zgodziła się na bezzwłoczną repatriację tych oddziałów zaprzyjazznionych. Według moich informacji siły odrębnych kontyngensów mogą być w przybliżeniu obliczone, jak następuje:

Czecho - Słowacy.....	54.000
Polacy.....	12.000
Jugo - Słowianie.....	4.000
Rumuni.....	2.000

R a z e m.....	72.000

Rezumujemy, że Brytyjski punkt widzenia w tej sprawie jest następujący: rząd brytyjski czuje się zaangażowanym co do repatriacji kontyngensu Czecho-Słowackiego, lecz nie uważa się bynajmniej zobowiązanym uskutecznić repatriację, innych kontyngensów. Takie wrażenie odniosłem z różnych rozmów, które prowadziłem z pułk. Kisch. Jednak prosiłbym, by ten ostatni zechciał potwierdzić ten punkt widzenia, ponieważ chciałbym mieć solidną podstawę dla dalszych pertraktacji.

Punkt widzenia francuski, jest następującym: ponieważ wszystkie wydatki na utrzymanie wojsk zaprzyjazznionych na Syberji od chwili ich powstania obciążały Francję, ta ostatnia uważa, że jej odpowiedzialność finansowa przestaje ustaje z chwilą gdy te kontyngense opuszczają porty Syberji, gdzie ma się odbyć załadunek. Wobec tego, Francja nie jest bynajmniej

obowiązana dostarczyć tym kontyngensem kredytów lub środków transportu dla przejazdu do portów europejskich. Punkt widzenia włoski i japoński nie jest wyraźny, lecz nie należy się spodziewać żadnej pomocy z ich strony.

Co do nas, w obecnej sytuacji chcemy się okazać uczynnym i w tym jedynie celu, jesteśmy skłonni ponieść część kosztów.

Rząd Czecho-Słowacki, zaznaczając że przedłużony pobyt wojsk czecho-słowackich na Syberji mogłoby mieć poważne skutki wewnętrzne w państwie czecho-słowackim, prosi o udzielenie uwagikwestji repatriacji jego kontyngensów z Syberji.

Jeżeli główne Mocarstwa Sprzymierzone i Zaprzyjazznione przyjmą pod uwagę tylko żądania Czecho-Słowaków, to te same trudności powstaną naszym zdaniem w Polsce, Jugosławji i Rumunji.

Wobec tego uważamy, że powszechna repatriacja wszystkich wojsk sprzymierzonych z Syberji powinna być rozpatrzone na jednoczesnie.

Mając na względzie wyżej wymienione powody i posiadając odnośne upoważnienia naszego Skarbu, poczyniłem następujące propozycje pułk.Kisch: Wielka-Brytania i Ameryka zgadzają się na to, by ich rządy ~~znowa podjęły~~ podjęły się repatriacji po 50% ogólnej liczby 72.000 ludzi - każdy, innymi słowy, jeżeli rząd Brytanski zechce się podjąć repatriacji 36.000 ludzi, my ze swej strony podejmiemy się repatriacji takiej samej liczby ludzi.

Powyższą propozycję ogranicza się następującymi zastrzeżeniami: Skarb amerykański nie jest w stanie czynić awansów zainteresowanemu rządowi z wyjątkiem Czecho-Słowacji. Możliwym jednak przedstawia się udzielenie Serbji i ewentualnie Rumunji niewielkich sum pędzących z zaliczek przeznaczonych na niesienie pomocy i niezupełnie wydatkowanych.

Wobec powyższego, w uregulowaniu wydatków odnoszących się do repatriacji wspomnianych wojsk Skarb St. Zjednoczonych mógłby się liczyć z ewentualnością otwarcia kredytów Czecho-Słowakom i pozostawienie nieznacznych pozostałości do dyspozycji Serbji i Rumunji. Wasz Skarb, mam wrażenie, nie podlega pod tym

względem tym samym zastrzeżeniem, co nasz.

Wobec znaczenia kontyngensu Czecho-Słowackiego liczebność którego znacznie przekracza połowę wszystkich kontyngensów razem, oraz biorąc pod uwagę pański pogląd, odnośnie kontyngensu Czecho-Słowackiego, takie rozstrzygnięcie wydaje mi się zupełnie sprawiedliwym i Pan pozwoli, że przeniesę część ciężarów, pod względem czysto finansowym, na pańskie - kente .

Pułk. Kisch zawiadomił mnie, że próbował, lecz bezskutku otrzymać odpowiedź na tę propozycję od pańskiego rządu.

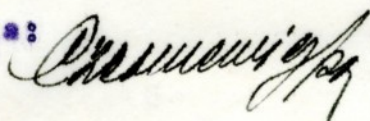
Mając na względzie pilność sprawy i sytuacji na Syberji, uprzejmie proszę o odpowiedź w jak najkrótszym czasie.

Mam nadzieję, że rząd pański nie podzieli punktu widzenia Francji, Włoch i Japonji i jestem przekonany, że Rząd Pański uważa, iż mocarstwa powinny ponieść sprawiedliwą część tych kosztów.

Czy mógłbym prosić o odpowiedź w jak najkrótszym czasie?

/-/ podpisał JAMES A. LOGAN

Za zgodność tłumaczenia:



LEGACJA POLSKA W PARYŻU.

POUFNE.

PLAN KONFERENCJI KTÓRA MIAŁA MIEJSCE W
MINISTERJUM SPRAW ZAGRANICZNYCH W PARYŻU W SPRAWIE MISJI
WYSOKIEGO KOMISARZA POLSKIEGO NA SYBERJĘ WE ŚRODĘ 26 LIP
STOPADA 1919 ROKU.

I.

SPRAWY POLITYCZNE I ORGANIZACYJNE.

1. Skład personelu W.Komisarza polskiego, plan i szczegóły jego podróży na Syberję.
2. Przedstawienie W.Komisarza Polskiego przedstawicielem Mo-
cerstw Sprzymierzonych i Zaprzyjawnionych.
 - a/ - W.Komisarz francuski i szef Misji Wojskowej Francuskiej na Syberji, będą zawiadomieni o przyjeździe W.Komisarza Polskiego i będą proszeni o zapewnienie mu pomocy, celem ułatwienia jego Misji.
 - b/ - Będą oni upoważnieni w szczególności do okazania mu oficjalnej pomocy i ułatwienia mu łączności przez kurjerów i drogą depesz otwartych i szyfrowanych z Rządem Polskim.
3. W.Komisarz Polski przyjmie postawę ściśle oficjalną względem tymczasowego rządu Admirała Kołczaka lub każdego innego rosyjskiego rządu tymczasowego, który mógłby ewentualnie jego zastąpić. Przytem będzie on zachowywał kontakt ze sprzymierzencami. Niemniej będzie on jedynym wyłącznym i upoważnionym przedstawicielem rządu polskiego na Syberji.
4. Względem przedstawicieli rządów sprzymierzonych i zaprzyjawnionych na Syberji, Misja W.Komisarza Polskiego będzie zachowywała charakter oficjalny i będzie się porozumiewała w swej działalności dyplomatycznej i konsularnej zawierającej jednocześnie supremację polityczną, wywieraną w imieniu suwerennego państwa polskiego na ekspedycyjny korpus polski na Syberji.

5. Z chwilą przyjazdu Wysokiego Komisarza Polskiego na Syberję wszystkie organizacje polskie tego kraju będą mu podwładne w zupełności, i przestaną spełniać funkcje dyplomatyczne i konsularne zachowując ewentualnie mandat pracy społecznej.

SPRAWY WOJSKOWE

1. Statut korpusu ekspedycyjnego polskiego na Syberji.
- a/ - podlega z punktu widzenia taktycznego Naczelnemu Dowództwu Armji Sprzymierzonych i zaprzyjazznionych, re. prezentowanemu przez Szefa Misji wojskowej Francuskiej na Syberji.
 - b/ - podlega, z punktu widzenia politycznego i narekowego Rządowi Polskiemu, reprezentowanemu przez Wysokiego Komisarza polskiego, któremu pomagać w tym będzie misja wojskowa polska, specjalna.
2. Cel wyznaczony korpusowi ekspedycyjnemu polskiemu, na Syberji. Zadanie jego polega na zrealizowaniu w jak najlepszy sposób interesów ogólnych Mocarstw Sprzymierzonych i Zaprzyjazznionych według programu wojskowego, który mu będzie wyznaczony przez Wysoke Dowództwo Armji Sprzymierzonych, w porozumieniu z Rządem Polskim.
3. Stosownie do decyzji Najwyższej Rady wojennej, repatryjacja polskiego korpusu ekspedycyjnego z Syberji uskuteczni się w jaknajbliższym czasie odpowiednie do wymagań wojskowych, które zawiera program zakreślony przez Wysoke Dowództwo Armji Sprzymierzonych. Postanowienie o terminach i sposobach repatryjacji, należy do Komisji Między sojuszniczej, specjalnie ukonstytuowanej w tym względzie w Paryżu, na wniosek Szefa Misji wojskowej Francuskiej, przedstawiony zgodnie z Wysokim Komisarzem Polskim. Obydwom będzie poleceniem zgodne wykonywanie decyzji Komisji.
- Stan moralny Wojsk Polskich na Syberji, mogący w znacznym stopniu wpływać niekorzystnie na waleczność i dyscyplinę, będzie pozostawiony pieczy Wysokiego Komisarza Polskiego, zgodnie z Szefem misji Wojskowej Francuskiej, jak również wszelkie sposoby reorganizacji oddziałów, częściowe rezbrowanie, rekreacja i.t.d. uznane za pożyteczne dla polepszenia stanu rzeczy

istniejącego w Korpusie Ekspedycyjnym Polskim na Syberji.

III. SPRAWY CYWILNE

- I. Wyseki Komisarz Polski rozstrząsa swoją opiekę nad wszystkimi Polakami znajdującymi się na Syberji, bez różnicy przynajmniej chwilowej, na ich przynależność państwową. Będzie miał władzę uznawania ich jako uchodźców polskich i zastępowania ich we wszystkich dokumentach dyplomatycznych i konsularnych, jakie uzna za niezbędne.
 - a/ -W zenie rosyjskiej będą stworzone w tym celu placówki konsularne polskie, półurzędowe, zależne od W. Komisarza Polskiego.
 - b/- W zenie chińskiej, interesy polskie będą powierzone agentom konsularnym chińskim, którzy będą mieli dodanych w tym celu ekspertów polskich, z głosem doradczym.
2. W. Komisarz Polski na Syberji ma polecone organizowanie, łącznie z władzami sprzymierzonymi, repatriację z Syberji do Polski uchodźców polskich, których powrót uzna za stosowny w warunkach określonych przez niego samego, stosownie do instrukcji rządu Polskiego. W pierwszym rzędzie, przewidywana jest repatriacja narodości polskiej, ewakuowanej przy odstępowaniu rosyjskim w 1915 r. następnie zesłane z 1863 r. i innych, jeńców Armii austro-węgierskiej i niemieckiej / około 10.000 / około 15 tysięcy dzieci polskich i. t. d.

IV .

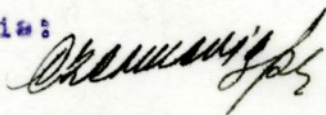
SPRAWY FINANSOWE.

1. Statut finansowy Korpusu Ekspedycyjnego Polskiego na Syberji, zależnym będzie od porozumienia, które nastąpi między Rządem Polskim i Rządem Mocarstw Sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych dotyczącego zadania powierzonego Korpusowi Ekspedycyjnemu polskiemu.
2. Definicja. / określenie /
 - a/ procedury i stanu bycia przyjętych dla pokrycia wydatków spowodowanych utrzymaniem wojsk polskich na Syberji i ich repatriacją.

b/ - prawa interwencji w celu kontroli Wysockiego Komisarza w sprawie przydziału wyznaczenia i zużytkowania sum, przeznaczonych na utrzymanie wojsk polskich na Syberji.

3. Ze względu na stan moralny Wojsk Polskich na Syberji i niezależnie od ataków płać przyjętych dla tych ostatnich, wypłata pensji dla oficerów i żołnierzy wojsk, będzie uskutecznianą za pośrednictwem W. Komisarza Polskiego.-

Za zgodność tłumaczenia:



ODPIS

POSELSTWO POLSKIE

W PARYŻU

POUFNE

No.352/P

Sprawy wojska i wychodźców
polskich na Syberji.

PARYŻ dnia 21 Grudnia 1919 r.

R A P O R T

Tadeusza ROMERA, I-go SEKRETARZA LEGACYJNEGO

do

PANA POSŁA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W PARYŻU.

Powołując się na mój raport No.329/P z 1-go Grudnia r.b. w sprawie konferencji odbyłej 26 Listopada 1919 r. we francuskim Ministerjum Spraw Zagranicznych, w sprawie Misji W.Komisarza Polskiego na Syberji, mam zaszczyt, zgodnie z poruczeniem mi referatem, zdać sprawę Panu Posłowi z dalszego rozwoju tej kwestji, łącznie z krokami, które wypadły mi z tego tytułu w niej podjąć.

Pe wzmiarkowanej konferencji na Quai d'Orsay, wniosł p.Targowski sprawy syberyjskie na porządek dzienny obrad Delegacji Kongresowej Polskiej, która, po wysłuchaniu o nich sprawozdania, poruciła ich techniczne przestudjowanie komisji.Zasiedli w tej ostatniej delegacji: p. Grabski i Patek, oraz jako ekspert prawno-polityczny p.Józef Wielowieyski, jako ekspert wojskowy - ^{Tadeusz} Generał Rozwadowski.Ustalony tą drogą, punkt widzenia Delegacji Kongresowej Polskiej i jej wnioski przedstawia w streszczeniu poniższy referat p.Wielowieyskiego:

" Z punktu widzenia prawnego, byt wojska polskiego na Syberji, regulowany był, jak dotychczas na mocy:

I/ - Następującej umowy, zawartej ~~między~~
28 Wrzesnia 1918 r.między rządem francuskim a Komitetem Narodowym Polskim, w sprawie statutu prawnego armji polskiej sprzymierzonej i współwalczącej:

- 1/ - Les forces armees polonaises, partout ou elles seront crees afin de combattre aux cotes des Allies contre les Puissances Centrales formeront une seule armee autonome, allies et beligerante, sous un commandement polonais unique.
- 2/- Cette armee sera placee sous l'autorite politique supreme du Comite National Polonais dont le siege est a Paris.
- 3/- Le Commandant en Chef de l'Armee Polonaise sera nomme par le Comite National Polonais et agree par le Gouvernement Francais / eventuellement par les autres Gouvernements allies.
- 4/- Le Commandant en Chef de l'Armee Polonaise sera assiste d'un Etat-Major de l'Armee Polonaise a la tete duquel sera place un chef d'Etat-Major Francais choisi et nomme par le Commandant en Chef de cette Armee sur une liste presentee par le Ministre de la Guerre Francais.
- 5/- Toutes les nominations dans l'armee Polonaise seront prononcees par le Commandant en Chef de l'Armee Polonaise. En France, elles seront faites, compte tenu des besoins et d'apres les listes d'attitude etablies et arretees : dans la zone des armees, par le Commandement, dans la zone de l'interieur par l'inspecteur vise ci-dessous. Les nominations, a partir du Commandant de Regiment, seront soumises a l'agrement du Comite National.
- 6/- En France, les troupes polonaises, de la zone des armees relevant, au point de vue de l'instruction, du General Commandant en Chef sous les ordres duquel, elles combattent, dans la zone de l'interieur, la haute direction de l'instruction releve du General Commandant en Chef de l'Armee Polonaise. Celui-ci est, a cet effet, assiste d'un General Inspecteur de l'Instruction a l'interieur, nomme par le Ministre de la Guerre, apres entente avec le General Commandant en Chef l'Armee Polonaise.
- 7/- Les unites de l'Armee Polonaise sur les divers theatres d'operation seront placees au point de vue des operations militaires sous les ordres des Commandants des Armees auxquelles elles sont affectees. Les relations entre les Unites polonaises de la zone des Armees et le General Commandant l'Armee Polonaise ont lieu par l'intermediaire du General Commandant en Chef les Armees sous les ordres duquel ces Unites operent et suivant les regles de la hierarchie.
- 8/- La Mission Militaire France-Polonaise est l'organe delegue par le Gouvernement Francais aupres du Comite National Polonais et du Gouvernement en Chef auxiliaire de l'armee Polonaise pour toutes les questions concernant cette armee.

Elle est chargee de toutes les mesures d'execution propres a assurer la mise sur pied et l'entretien de l'armee Polonaise dans les conditions definies par le Decret du 4 Juin 1917.

Pour tout ce qui concerne l'Armee Polonaise, elle est l'intermediaire entre les organes polonais et les diverses administrations francaises.

Un membre du Comité National, agréé par le Gouvernement Français est chargé d'assurer une liaison étroite entre le Comité et la Mission.

9. / - Le recrutement de l'Armée Polonaise sera fait par le Comité National Polonais. Il sera effectué en France par l'intermédiaire de la Mission Militaire France-Polonaise, en dehors de la France par des missions constituées par le Commandant en Chef polonais, après accord avec la Mission Militaire France-Polonaise. L'action de ces missions s'exerce en liaison avec les représentants du Gouvernement Français dans les pays étrangers.
- 10/- Le Comité National Polonais pourra se mettre d'accord avec les Gouvernements alliés pour l'affectation éventuelle à l'Armée Polonaise d'officiers et d'unités tactiques appartenant à ces nations. Il en sera entendu au préalable à ce sujet, avec le Gouvernement Français.
- 11/- Les questions de détail, résultant de l'application du présent accord et les modifications à apporter au Décret et circulaires réglant actuellement les Statuts de l'Armée Polonaise pour les mettre en harmonie avec le présent accord, feront l'objet des conventions particulières.

Fait et signé à Paris le 28 Septembre 1918
Le Président p.i. du Comité National Polonais Le Président de la Commission des Forces Slaves.
/signé / Maurice Zamyski Paul Doumer

Le Délégué auprès du Gouvernement Français
Erasmus Piltz
Le Ministre des Affaires Étrangères
S. Pichon
Le secrétaire Général Le Président du Conseil
du Comité National Polonais Ministre de la Guerre
J. Wielowieyski G. Clemenceau.

TLUMACZENIE POWYŻSZEGO

- 1/- Siły zbrojne polskie, wszędzie gdzie zostaną utworzone dla walczenia przy boku Sprzymierzonych, przeciw Mocarstwom Centralnym, stanowiąc będą jedną armję autonomiczną samodzielną, sprzymierzoną i współwalczącą pod dowództwem jedynie polskiem.
- 2/- Armja ta, ~~będzie~~ pod autorytetem politycznym najwyższym Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu.
- 3/- Naczelny Dowódca Armji Polskiej, będzie mianowany przez Komitet Narodowy Polski i zatwierdzony przez Rząd Francuski / ewentualnie przez inne rządy sprzymierzone. /
- 4/- Przy Naczelnym Dowództwie Armji Polskiej będzie Sztab Armji Polskiej, na czele którego będzie stał Szef Sztabu - Francuz, wybrany i mianowany przez Naczelnego Dowódcę tej Armji ze spisu przedłożonego przez francuskiego Ministra Wojny.
- 5/ - Wszystkie nominacje w Wojsku Polskiem, będą uskuteczniane przez Naczelnego Dowódcę Armji Polskiej. We Francji będą one uskuteczniane zastosowując się do potrzeby i wg. wykazów kwalifikacyjnych

zestawionych i zatwierdzonych, ~~xxxxxx~~ na froncie - przez Dowództwo, na tyłach przez Inspektora instruktorskiego/wyszkolenia / Nominacje, poczynawszy od Komendanta pułku, będą poddane aprobachie Komitetu Narodowego.

6. / We Francji, wojska Polskie na froncie uzależniają się pod względem wyszkolenia od Głównodowodzącego Generała pod rozkazami którego oni walczą. Na tyłach wyższe kierownictwo wyszkolenia zależy od Generala Naczelnego Dowódcy Wojsk Polskich. Do tego ostatniego, w tym celu jest przydzielony General Inspektor wyszkolenia na tyłach, nominowany przez Ministra Wojny, po porozumieniu się z Generalnym Naczelnym Dowódcą Wojsk Polskich.

7. / na różnych frontach Jednostki bojowe Wojska Polskiego będą podporządkowane pod względem operacji wojskowych rozkazem dowódców Armji, do których one są przydzielone. Stosunki między jednostkami bojowymi polskimi na froncie, a Generalnym Dowódcą Wojskiem Polskim mogą mieć miejsce za pośrednictwem Generala Naczelnego Dowódcy Armji, pod rozkazami którego te jednostki działają i wg. prawideł hierarchji.

8. / Misja Wojskowa franko-polska jest organem wydelegowanym przez Rząd Francuski przy Komitecie Narodowym polskim i Naczelnym Dowódcą Wojsk Polskich dla wszelkich spraw, dotyczących tych wojsk.

jej Obowiązkiem jest wykonywać wszystko co się tyczy organizacji i utrzymania wojska polskiego na warunkach określonych w dekrecie z 4 czerwca 1917 r.

We wszystkim co się tyczy Armji Polskiej, jest ona pośrednikiem pomiędzy organami polskimi i różnymi instytucjami administracji francuskiej.

Członek Komitetu Narodowego, przyjęty przez Rząd Francuski ma za zadanie zapewnienie ścisłego kontaktu między Komitetem i Misją.

9. / Rekrutacja Armji Polskiej będzie uskutecznioną przez Komitet Narodowy Polski. We Francji będzie wykonaną za pośrednictwem Misji Wojskowej Franko-Polskiej poza granicami Francji - przez misję ukenstytuowaną przez Naczelnego Dowódcę Polskiego, za porozumieniem się z Misją Wojskową Franko-Polską. Akcja tych misji odbywa się w porozumieniu z reprezentantami Rządu Francuskiego w krajach obcych.

10. / Komitet Narodowy Polski będzie mógł wejść w porozumienie z rządami sprzymierzonymi odnośnie przydzielenia ewentualnego do Armji Polskiej, oficerów i jednostek taktycznych, należących do tych narodów. Porozumie się, w tym względzie z Rządem francuskim.

11. / Kwestje szczegółowe, wpływające z obecnego porozumienia oraz zmiany mające być zaprowadzone w Dekrecie i cyrkularzach regulujących obecnie Statuty Armji Polskiej, dla zastosowania ich do obecnej umowy, będą przedmiotem konwencji specjalnych.

Ułożone i podpisane w Paryżu 28 września 1918

Prezydent Komitetu
Narodowego Polskiego
/-/ Maurycy Żamyski

Prezydent Komisji
Sił zbrojnych Sio-
wianskich.

Paweł Deumer

Delegat przy Rządzie Francuskim. Minister Spr. Zagr.
Erezm Piltz

S. Pichon

Sekretarz Generalny Ko-
mitetu Narodowego Polsk.
J. Wielowieyski

Prezydent Rady, Minister
Wojny:

G. Clemenceau

2/ Następującej umowy, zawartej 26 Stycznia 1919, między Rządem Francuskim a Komitetem Narodowym Polskim, w sprawie likwidacji kosztów organizacji i utrzymania armji Polskiej sprzymierzonej i współwalczącej:

Paris le 26 Janvier 1919 r.

A C C O R D

Le Comité National Polonais, stipulant au nom de la Nation Polonaise, qu'il représente a l'étranger, déclare:

" Que les sommes qui ont été affectées depuis le 1-er Juillet 1917 ou qui seront affectées, par le Gouvernement de la République Française aux dépenses de l'Armée Polonaise, en accord avec le Comité National Polonais, constituent des avances dont la Nation Polonaise assurera le remboursement, dans le plus court délai possible après la signature du traité de paix, au moyen d'un emprunt, dont les conditions et garanties feront l'objet d'un accord ultérieur."

Prezydent
Komitetu Narodowego Polskiego
Roman Dmowski

Minister
Spraw Zagranicznych
S. Pichon

TLUMACZENIE POWYŻSZEGO

U M O W A

Komitet Narodowy Polski, układający się w imieniu Narodu Polskiego którego jest reprezentantem zagranicą, oświadcza:

były

" Że sumy, które przyznane od 1 Lipca 1917 r. lub które będą przyznane przez Rząd Republiki Francuskiej na wydatki Armji Polskiej w porozumieniu z Komitetem Narodowym Polskim, stanowią zaliczkę, której zwrot zapewni Naród Polski w możliwie jak najkrótszym czasie po podpisie pokoju, za pomocą pożyczki, której warunki i gwarancje będą stanowiły przedmiot umowy odrębnej.

3/ Depeszy Gen. Hallera do Gen. Janin, która regulowała stosunki komendy, hierarchji wojskowej i nominacji.

W wykonaniu wszystkie trzy powyższe punkta, wymagały ingerencji Komitetu Narodowego Polskiego, a zatem rządu polskiego. Gdy Komitet Narodowy się zlikwidował i armja Generała Hallera powróciła do kraju i przeszła pod naczelne dowództwo wszystkich wojsk polskich, oddziały polskie, pozostałe na Syberji, znalazły się siłą rzeczy w pozycji niejasnej, z jedyną podstawą prawną dawnych umów, dotyczących się całej armji Gen. Hallera.

Taka pozycja, była dla Polski niedogodną, obciążała bowiem jej skarb wydatkami, których celowość mogła być mocno kwestjonowana do chwili zawarcia zawieszenia broni z Niemcami. Wobec tego, Komisja Likwidacyjna Komitetu Narodowego Polskiego wystąpiła 22 Kwietnia 1919 r. wobec ówczesnego prezydenta Rady Ministrów p. Paderewskiego

bawiącego w Paryżu, z wnioskiem zawarcia z rządem francuskim nowej umowy, korzystniejszej dla Polski z punktu widzenia finansowego, a której proponowany tekst, ustalony podówczas w porozumieniu z rządem francuskim, był następujący:

PROJET DE STATUT DES TROUPES POLONAISES EN SIBERIE

DRESSE PAR APPLICATION DE L'ACCORD CONCLU LE 28 SEPTEMBRE 1918 ENTRE LE GOUVERNEMENT DE LA REPUBLIQUE FRANCAISE ET LE COMITE NATIONAL POLONAIS CONCERNANT LE STATUT

DE L'ARMEE POLONAISE

I.

L'Armee Polonaise en Siberie - Russie fait partie integrante de l'

Armee Polonaise Autonome,allee et cobelligerante placee, sous l'autorite politique supreme du Gouvernement Polonais et sous le Commandement du Commandant en Chef de l'Armee Polonaise.

II.

Le General en Chef de la Mission Militaire Francaise en Siberie Russie est charge de Recrutement, de l'organisation, de l'instruction et de l'entretien de l'Armee Polonaise de Siberie. A cet effet une mission militaire polonaise lui est adjointe.

III.

Les nominations d'officiers Generaux sont exclusivement prononcees par le Commandant en Chef de l'Armee Polonaise sur la proposition du Chef de la Mission Militaire Francaise en Siberie - Russie.

Toutes les autres nominations d'officiers, sont prononcees par le Chef de la Mission Militaire Francaise de Siberie - Russie au nom et par delegation du Commandant en Chef de l'Armee Polonaise mais doivent etre ratifiees par le Commandant en Chef de l'Armee Polonaise.

IV.

L'armee Polonaise de Siberie est placee au point de vue des operations militaires sous les ordres du Chef de la Mission Militaire Francaise de Siberie - Russie.

V.

En ce qui concerne les depenses affectees a l'Armee Polonaise, les depenses correspondant a la mise sur pied des troupes et a leur participation, seront a la charge du Gouvernement Francais, sauf recours pres des Gouvernements allies et associes: les frais d'entretien normaux et notamment la solde, les indemnites et les depenses pour l'alimentation seront avancees par le Gouvernement Francais et remboursees, par le Gouvernement Polonais, dans les conditions prevues dans l'accord financier du 26 janvier 1919 xx.

VI.

Le Gouvernement Francais s'engage a assurer, sur la demande du Gouvernement Polonais, le rapatriement successif des reformes et des invalides de guerre polonais en Siberie.

Le rapatriement definitif des troupes polonaises de Siberie sera effectue apres entente a intervenir entre les Gouvernements Francais et Polonais sur la base de la decision prise par le Conseil Supreme Interallie. A ce titre, le Gouvernement Polonais sera represente des a present dans la Commission Interalliee de rapatriement siegeant a Paris.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

414
569

TŁOMACZENIE POWYZSZEGO

PROJEKT STATUTU WOJSK POLSKICH NA SYBERJI
USTANOWIONY PRZEZ ZASTOSOWANIE POROZUMIENIA / UMOWY / ZAWARTEJ
28 WRZESNIA 1919 r. MIĘDZY RZĄDEM REPUBLIKI FRANCUSKIEJ
I KOMITETEM NARODOWYM POLSKIM, ODNOSNIE STATUTU

ARMJI POLSKIEJ

I.

Armja polska na Syberji - Rosji stanowi część uzupełniającą Armji Polskiej samodzielnej, sprzymierzonej i współwalczącej, podlegającej ~~prz~~ władzy politycznej Rządu Polskiego i dowództwu Dowódcy Naczelnego Armji Polskiej.

II.

General - szef Misji Wojskowej Francuskiej na Syberji- Rosji, ma za zadanie rekrutację, organizację, wyszkolenie i utrzymanie Armji Polskiej na Syberji. Do pomocy przydzielone mu jest Misja wojskowa Polska.

III.

Nominacje generałów są wyłącznieznaczane przez Dowódcę ~~Armji~~ Naczelnego Armji Polskiej na wniosek Szefa Misji Wojskowej Francuskiej na Syberji - Rosji.

Wszelkie inne nominacje oficerów, są uskuteczniiane przez szefa Misji Wojskowej Francuskiej na Syberji- Rosji w imieniu i ~~zpo~~ i z upoważnienia Dowódcy Naczelnego Armji Polskiej ale muszą być ratyfikowane przez Dowódcę Naczelnego Armji Polskiej.

IV.

Armja Polska na Syberji umieszczona jest z punktu widzenia ~~opera~~ operacji wojskowych, pod rozkazami Misji Wojskowej Francuskiej na Syberji- Rosji.

V.

Co do kosztów Armji Polskiej, wydatki poczynione na ~~utrzymanie~~ wyekwipowanie wojsk, współudział w operacjach, wojennych, będą one poniesione przez Rząd Francuski, ~~zpo~~ z zastrzeżeniem zwrócenia się do rządów sprzymierzonych i ~~przy~~ przyjsznionych; Koszta normalne utrzymania, a mianowicie żołd, wynagrodzenie i wydatki na wyżywienie będą swansowane przez rząd francusko i zwrócone przez rząd polski na warunkach przewidzianych ~~dot~~ planową finansową z dnia 26 stycznia 1919

VI.

Rząd Francuski zapewnia, na życzenie Rządu Polskiego repatryjację planową zwolnionych z wojska o inwalidów wojennych polskich na Syberji.

Ostateczna repatryjacja oddziałów polskich z Syberji będzie uskutecznioną po porozumieniu się między rządem francuskim i polskim na zasadzie decyzji Międzysojuszniczej Rady Najwyższej. W tym celu, rząd polski będzie reprezentowany od tej chwili w Międzysojuszniczej Komisji repatryjacyjnej, zasiadającej w Paryżu.

Główna zmiana dotychczasowych warunków polegałaby na te że rząd francuski z ewentualnym regresem do Aliantów, pokrywałby wszystkie wydatki, wynikające z postawienia oddziałów polskich na Syberji na stopę bojową, jakrównież wydatki, wynikające z tytułu prowadzenia wojny. Skarb polski, byłby obciążony tylko normalnym budżetem utrzymania oddziałów.

Była to dla rządu polskiego forma najbardziej dogodna, gdyż nie wymagała przeprowadzenia przez Sejm dodatkowego budżetu na ekspedycję wojskową na Syberji, co byłoby mogło wywołać zasadniczą dyskusję o stosunku do Rosji i do bolszewizmu, dyskusję, która z punktu widzenia polityki międzynarodowej, mogła być dla rządu w ówczesnej chwili bardzo niedogodną.

Prezydent Paderewski uznał słuszność wniosku Komisji Likwidacyjnej K.N.P. ale sprawy nie zdecydował, tylko zabrał ją ze sobą do Warszawy, dla omówienia z Naczelnymi Dowództwami.-- Sprawa dalszego biegu nie miała.

Dziś warunki się zmieniły. Francja stoi wobec decyzji likwidowania interwencji w Rosji i nie posiadając na interwencję żadnych kredytów, nie może zawierać umów, obciążających skarbu francuski, tem bardziej, że stosując na gruncie umowy finansowej z 26 stycznia 1919 r. Francja ma prawo do całkowitego zwrotu wydatków, awansowanych na oddziały polskie na Syberji--.

Z drugiej strony jednak, uwzględnić należy uchwałę polskiej Rady Ministrów, zakomunikowaną Ministerjum Spraw Zagranicznych w Warszawie pismem Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich No. 16075/II z dnia 14/XI - 19, w następującym tekście:

- 1/ - Używanie Wojska Polskiego na Syberji ma jaknajprędzej przestać, a należy je możliwie najrychlej sprowadzić do kraju. Dla wprowadzenia powyższego postanowienia, poleca się:
- 2/- Min. Spraw Zagr. poczynić starania u Rządów Sprzymierzonych, celem uzyskania zgody na repatriację wojsk, jak również usunięcia wszelkich przeszkód natury politycznej, mogących utrudnić lub zwlekać takową. Poleca się również prowadzenie pertraktacji celem uzyskania odnośnego tonażu, prowadząc takowe w porozumieniu z M.S. Wojsk. / Dep. Morski /.
- 3/- W razie, gdyby się nie udało otrzymać zgody Rządów Sprzymierzonych, na natychmiastową repatriację w tym wypadku, wojska Polskie na Syberji pozostają na etacie Rządów Sprzymierzonych, z tem, że z chwili faktycznego rozpoczęcia repatriacji, wojska polskie przechodzą na etat P.P. i w tym też celu Skarb asygnuje na utrzymanie wojsk na pierwszy kwartał i na początkowe koszty, związane z transportem 30.000.000 marek.

Wychodząc z założenia, że uchwała Rady Ministrów pozostawia wojska polskie na Syberji, na etacie państw sprzymierzonych, że do chwili faktycznego rozpoczęcia repatriacji tych wojsk, trzeba uznać umowę...

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

571
113

tych warunkach brak jest Francji zastrzeżonego finansową umowę z 26 stycznia 1919 r. elementu zgody Komitetu Narodowego Polskiego, względnie rządu polskiego, na dalsze wydatkowanie.

Gdyby więc dziś zanotyfikować przytoczoną wyżej decyzję Rady Ministrów Rządowi Francuskiego, to byłoby on zmuszonym w pewnym terminie zamknąć wszelkie kredyty na polskie oddziały na Syberji. Wytworzyłaby się wówczas sytuacja tragiczna gdyż formalnie biorąc, z winy Rządu Polskiego, oddziały nasze na Syberji, pozostałyby bez żadnego ^{ego} materiału zabezpieczenia.

Stąd powstaje, jak widać, sytuacja prawna niezmiernie krytyczna i dla nas niedogodna, gdyż wskutek sprawy w kwietniu r.b. nie tylko że Skarb Polski zobowiązany jest formalnie do zwrotu wydatków zaawansowanych przez Francję po dzień dzisiejszy, ale, w dodatku, rząd polski, nie może dziś umowy finansowej z 26 stycznia r.b. zerwać; gdyż pozostawiłby oddziały polskie na Syberji na pastwę losu i nie spełniłby wobec nich swego obowiązku.

W obecnej chwili, pozostaje więc tylko dążenie do jak najszybszego zlikwidowania całej entrepryzy, co sądząc z ostatnich wypowiedzi w tej sprawie, miarodajnych czynników rządu francuskiego, nie przedstawia żadnych trudności charakteru politycznego, wobec ogólnej likwidacji akcji syberyjskiej przez Rząd Sprzymierzone i wydofanie wszystkich tak zwanych "troupees allo-genes."

Gdy jest mowa o likwidacji, to nie można nie zwrócić bacznej uwagi na jeden fakt, a mianowicie, że w oddziałach polskich na Syberji jest dużo Polaków stale tam zamieszkałych i którzy nie kwalifikują się do repatriacji, a winni być zdemobilizowanymi na miejscu. Zdemobilizowanie ich na miejscu jest nie tylko obowiązkiem naszym moralnym, by ich nie odrywać od ich rodzin i normalnych zajęć, ale także jest niezmiernie wskazane ze względu na trudności tonażu i koszty przewozu.

Gdy się jednak mówi o demobilizacji na miejscu, to trzeba wziąć pod uwagę i czynnik miejsce zamieszkania demobilizowanego. Przy obecnym cofaniu się ^{wgsk.} trzeba przewidzieć i to, że by nie demobilizować człowieka wówczas, gdy miejsce jego zamiesz-

szkania jest już oddane bolszewikom, gdyż tym sposobem, znowu stawialibysmy zdemobilizowanych w krytycznym położeniu.

Reasumując sytuację prawną, tak jak się ona w tej chwili przedstawia, trzeba stwierdzić:

- 1/ że Skarb polski jest zmuszonym i nadal stać na gruncie umowy styczniowej, gdyż dziś zmiana jest już niemożliwą.
- 2/- że rząd polski winien dążyć do jak najszybszej likwidacji syberyjskich oddziałów, drogą demobilizacji elementów miejscowych i repatriacji pozamiejscowych."

W konsekwencji ustalonych wyżej wskazań, przystąpiono z ramienia Delegacji Kongresowej Polskiej do omówienia z miarodajnymi czynnikami wojskowymi francuskimi, ewentualnego przyjęcia i zastosowania projektowanej w kwietniu r.b. jak przytoczono wyżej, umowy, między rządem polskim a francuskim, w sprawie polskich wojsk na Syberji, po uzupełnieniu dawnego tekstu paragrafem 6-tym, w następującem brzmieniu:

" Le Gouvernement Francais s'engage a assurer , sur la demande du Gouvernement Polonais, le rapatriement successif des reformes et des invalides de guerre polonais en Siberie.

" Le rapatriement definitif des troupes polonaises de Siberie effectue apres entente a intervenir entre les Gouvernements francais et polonais sur la base de la decision prise par le Conseil Supreme Interallie. A ce titre, le Gouvernement polonais sera represente des a present dans la Commission Interalliee de rapatriement siegeant a Paris."

/ Tłumaczenie powyżej /

Wojskowe władze francuskie odniosły się z początku przychylnie do tego projektu, czego wyrazem był raport Generała Rozwadowskiego, złożony w tej sprawie w Naczelnem Dowództwie w Warszawie. Wszakże sprawa musiała zostać przekazana dla przedwstępnego zbadania francuskiemu Ministerjum Spraw Zagranicznych jako w pierwszej mierze kompetentnemu. Przypilnowanie jej na tym terenie, leżało w zadaniu ~~Rozwadowskiego~~ Poselstwa Polskiego i dlatego też udałem się z poleceniem Pana ~~Rozwadowskiego~~ Posła, w towarzystwie p. Wielowieyskiego na Quai d'Orsay, gdzie w dniu 13 grudnia, odbyliśmy wspólną konferencję, z majorem Lelong, referentem wojskowym w Departamencie Spraw Rosyjskich.

Na konferencji tej przedstawił p. Wielowieyski nasz punkt
złożenia ujęty w przybliżeniu w przytoczonym wyżej referacie
nam zaproponowaliśmy zwołanie międzyrządowej ministerialnej
konferencji francuskiej, przy naszym udziale, dla ostatecznego
ujasnienia kwestji, przed rychłym odjazdem, W. Komisarza Pols
kiego na Syberji.

W dalszych rozmowach, które przeprowadziłem
z majorem Lelong 17 grudnia, poczem w obecności p. Targowskiego
20 grudnia, zostało ustalonym, że mierzadajne czynniki francuski
na podstawie porozumienia, zeszłego między poszczególnymi
ministerjami, nie mogą zgodzić się na przyjęcie projektowanej
umowy polsko-francuskiej, dotyczącej wojsk polskich na Syberji
i uważają wszelkie rokowania na tej podstawie za będące
nie na czasie. Przyczyn tego obrotu sprawy dopatruję się w
2 motywach. Po pierwsze, Francja nie chce w taki, czy inny spo-
sób, przesądzać sprawy finansowania wojsk syberyjskich, zanim
nie zostanie ona zasadniczo rozstrzygnięta przez wielkie mo-
carstwa między sobą, tembardziej, że krok taki byłby w każdym
razie uszczupleniem jej praw i korzyści w stosunku do dotych-
czasowej sytuacji. Powtórę, umowa takiego rodzaju, zyskać by
musiała we Francji zgodę komisji parlamentarnych, które by-
łyby jej przeciwnie, nie tylko z racji budżetowych, ale ze wzglę-
du, że nie wydaje się ona na czasie w chwili, gdy wojska obce
na Syberji są w pełnym odwrocie i przededniu repatriacji
a cała akcja kosaliyjna, na tym terenie w pełnej likwidacji.

Określając w powyższy sposób stanowisko rządu
francuskiego, dodał major Lelong, że zarówno Ministerjum Spraw
Zagranicznych, jak Ministerjum Wojny Francuskie, zamierzają
zgodnie do jaknajspełniejszego uskutecznienia repatriacji
wojsk polskich, a w razie żądania z naszej strony, nie będą prze-
ciwne częściowej demobilizacji oddziałów syberyjskich, celem
zwolnienia elementów miejscowych: o ile oczywiście Sen. Janin
wyrazi na to zgodę z punktu widzenia operacyjnego. Co do repa-
tryjacji, pierwszeństwo przyznane zostało Czecho-Słowakom, jako
najliczniejszym, najdawniej wojskowo ukonstytuowanym i znajdującym się bliżej portów. Pierwszy statek z 1000 inwalidów

czeskich przybył świeżo do Maryslji.

Sygnalizowany jest obecnie przyjazd pierwszego angielskiego statku do Władywostoku, dla zabrania dalszej partji Czecho-Słowaków. Można przypuszczać, że na oddziały polskie, przyjdzie kolej między kwietniem a czerwcem. 1920 r.

W odpowiedzi na oświadczenie Majora Lelong, zaznaczyłem, że pragniemy móc w swoim czasie stwierdzić, w razie wyniknięcia przewidywanych komplikacji finansowych przy wzajemnych rozrachunkach między Aljantami, że robiliśmy propozycje kompromisowe, których rząd francuski nie uznał się w możliwości akceptować. Nie pozostaje nam wobec tego nic innego jak wyrzucić cały nacisk na miarodajne czynniki, celem przyspieszenia repatriacji wojsk i uchodźców polskich z Syberji a w związku z tem, celem uzupełnienia międzynarodowej aljanckiej komisji repatriacyjnej w Paryżu, przez przedstawicieli polskich. Z drugiej strony zastrzecz sobie musimy prawo telegraficznego zasięgnięcia opinji Jen. Janin w sprawie repatriacji polskich oddziałów oraz demobilizacji miejscowych wśród elementów.

Reasumując stan sprawy, pozwalam sobie zwrócić uwagę Pana Posła, że w tych warunkach W. Komisarz Polski wyjechać musi na Syberję, bez uprzedniego określenia w Paryżu statutu finansowego tamtejszych wojsk polskich i bez ściślego sprecyzowania swych praw i kompetencji w stosunku do tych wojsk i do miejscowych władz francuskich. Ustalenie tych spraw leżeć będzie zatem przede wszystkim w bezpośrednim porozumieniu się p. Targowskiego ~~z~~ z Jen. Janin, na miejscu. Zasadniczo ujemną tego rodzaju sytuację poprawia ~~xxxx~~ jednak fakt, że nie tylko Jen. Janin jest łatwy w stosunkach i dla sprawy polskiej bardzo przychylnie usposobiony, ale że w dzisiejszych warunkach osoba W. Komisarza polskiego będzie dlań bardzo cenną i mile widzianą, jako potężny bodziec moralny dla wojsk polskich, których czynna kooperacja w odwróceniu syberyjskim, jest niezbędna.

W wyniku mego sprawozdania, mam zaszczyt poddać uwadze Pana Posła, następującą momenty, które, zdaniem mojem, przyjęte by być mogły, za wskazaną w obecnej chwili linię postępowania.

I. REPATRYJACJA Stan tej sprawy na gieldzysljane-
kiej Komisji repatryjacyjnej w Paryżu określa ~~xxx~~ najlepiej załączo-
ny w odpisie tajny protokół tej komisji z dnia 2 grudnia r.b., któ-
ry udało mi się zdobyć w autentycznym tekście, który rzuca nader
ciekawe światło zarówno na samą sprawę repatryjacji, jak na cało-
kształt kwestji finansowej. Najbliższe posiedzenia Komisji, zapowiedzia-
ne jest na 23 Grudnia. Żądanie dopuszczenia przedstawicieli Polski
do udziału w pracach Komisji, winno być zatem wystosowane natych-
miast w urzędowej formie przez Delegację Kongresową Polską do Sekre-
tariatu jeneralnego Konferencji Pokojowej i poparte równocześnie
urzędowem wystąpieniem Poselstwa wobec rządu francuskiego. Decyzja
leży w kompetencji Rady Najwyższej koalicyjnej, jako określającej
skład Komisji repatryjacyjnej. Opiniować będzie wazakże przypuszczalnie
w tej mierze sama kwestja, jeżeli uczyni to w sposób przychylny, to
wysunie najniawątpliwiej równorzędny udział w jej pracach, przedsta-
wicieli Czech, Jugo-Sławji i Rumunji. Być może, że Rada Najwyższa
ograniczy się do przyznania tym państwom i Polsce głosu konsultatyw-
nego w zakresie spraw ich dotyczących, czem oczywiście w ostatecz-
nym razie musielibyśmy się zadowolnić. Od wyboru stosownych manda-
tariuszy, względnie mandatarjusza polskiego w tym przedmiocie zależeć
będzie naturalnie w znacznej mierze ~~xxx~~ dalszy bieg sprawy.

MISJA WOJSK POLSKICH NA SYBERJI Sprawa wielkiej wagi jest
dzisiaj dla nas ustalenie w chwili- obecnej wobec Koalicji istotnej misji
jaką mają sobie powierzone w chwili obecnej wojska polskie na Syberji.
Rząd francuski jak to widać z mego raportu No. 326/P z 1-go Grudnia r.
b. i jak to jest łatwo zrozumiałe z jego punktu widzenia, zwraca ~~xxx~~
uwagę wyłącznie na moment ich repatryjacji. W naszym natomiast
interesie leży wykazanie, że jak zdają się przemawiać za tem fakty,
wojska polskie służą dzisiaj nie swojej wyłącznie, ale ogólnokoalicyj-
nej sprawie, pokrywając w ogniu odwrót wojsk sprzymierzonych ku Dale-
kiemu Wschodowi. Dlatego też, w czasie rokowań na Quai d'Orsay, z
taktycznych raczej, niż zaś merytorycznych względów, podkreślaliśmy przez
radnie może kwestję demobilizacji elementów syberyjskich, stanowiących
około 50% wojsk naszych na Syberji, rozumiejąc, że tą drogą, wykazemy

oprzecznosc tozy francuskiej, dowodzacej, ze wojska polskie dla celow ogolno-kosmicyjnych nie sa tylko repatryjowane. Twierdzenie takie nie mogloby obalic dalsze opoznienie w repatryjacji, latwe do wytłomaczenia trudnościami natury technicznej, natomiast ządanie natychmiastowej demobilizacji części, chociażby polskich oddzialow, spotkaloby sie musialo z sprzeciwem Jen. Janin: o ile te oddzialy sa mu w chwili obecnej, jak sie to wydaje, istotnie niezbedne dla ogolno operacyjnych celow. W rzeczywistosci jednak, przytoczona cyfra 50% zdaje sie byc wysoce przeceniona, a przytem liczyc sie nalezy z faktem ze rodziny koinierzy, o ktorzych demobilizacji bylaby mowa, wg. ~~wniosk~~ posiadanych przez nas informacji, uchodza przewaznie takze przed powodzi bolszewicka na wschod. Demobilizacja w tych warunkach stawalaby sie zatem bezcelowa. Zwazyw przytem nalezy, ze telegraficzne zaslagniecie op. nji Jen. Janin o sprawie ewentualnej demobilizacji części oddzialow polskich na Syberji, mogloby pociagnac za soba wysoce niekorzystna ewentualnosc zmniejszenia kontyngentu miejsc na statkach repatryjacyjnych przyznanych Polsce, ktorej Aljanci nie omieszkaliby wykorzystac wobec niezwyklych trudności i kosztow transportowych. W rezultacie wydaloby sie wskazaniem, nie ządac dzisiejsz od Jen. Janin telegraficznej opinii o demobilizacji, lecz conajwyzej ~~wniosk~~ wspomniec ostrozenie o jej ewentualnosc, natomiast uzyskac jaknajwiecej precyzji co do obecnej sytuacji wojsk polskich na Syberji, warunkow w jakich sie ona odbywa i ogolnego programu na przyszlosc.

3. STAN MORALNY WOJSK POLSKICH NA SYBERJI

Ostatnie wiadomosci, przywiezione przez naczynych swiadkow z Syberji / p. Cyankiewicza z sierpnia, p. Chrzanowska idem, p. Gołebiewski idem, pulk. Vernier z wrzesnia i. t. d. / wskazuja na znaczny upadek ducha ~~-----~~ wszystkich elementow anty- bolszewickich, takze u Polakow, na nieslychane cięzkie warunki moralne, a teraz i materialne egzystencji na usilna i skuteczną progagandę bolszewicką. Opoznienie przyjazdu W. Komisarza polskiego, pogarsza tylko ten stan rzeczy, zwiekszajac chaos nieład i wewnetrzna niesnaski.

Okres zimowy zapowiadal sie nad wyraz groznie. Wprawdzie z c

kich telegramow sprawozdawczych, otrzymanych przez sztab francuski

wiele bądź bardziej optymistyczny, szczególnie w stosunku do oddziałów polskich. Widzieć w tem można może galwanizujący wpływ akcji wojennej na francie. Tem niemniej, jednak zastosowanie wszelkich środków natychmiastowego oddziaływania na stan moralny Polaków na Syberji wydaje się nad wyraz załesone. Korzystając z przyjazdu do Paryża w najbliższych dniach, Pana Ministra Spraw Zagranicznych, spowodować by można było może wysłanie w jego imieniu depeszy do wychodźstwa i wojska polskiego na Syberji z wiadomością o ukonstytuowaniu się nowego rządu w Warszawie, o gorącym zajęciu się sprawami syberyjskimi, o wdzięczności rządu i narodu za nie bezcelowe wysiłki naszych oddziałów na Dalekim Wschodzie, o pomyślnym obrocie sprawy repatryacyjnej wreszcie o wyjeździe W. Komisarza Polskiego, opóźnionym dotychczas, właśnie ze względu na załatwienie w Paryżu spraw repatryacyjnych.

z zaskakaniem:
Cherminsky



578
120